

MARKUS EBERHARTER 



<https://orcid.org/0000-0001-8398-2270>

Uniwersytet Warszawski

markus.eberharter@uw.edu.pl

WIDOCZNOŚĆ I MARGINALIZACJA – POLSKIE TŁUMACZKI LITERACKIE XIX WIEKU

[Karolina Dębska: *Polskie tłumaczkę literackie XIX wieku*, Wydawnictwo Scholar: Warszawa 2023 (685 s.)]

Abstract

Visibility and Marginalisation: Polish Female Literary Translators of the 19th Century

The review presents Karolina Debska's 2023 study about Polish women literary translators, in which she examines the fates of mostly invisible women translators in the 19th century from an individual and collective perspective. The innovative contribution to sociological and biographical translation research made by the author is emphasised, as is the extensive source analysis that serves as the basis for the study. The author is convinced that Debska's study is a productive addition to modern translation research and makes an important contribution to its further methodological development.

Keywords: Karolina Dębska, literary translation (19th century), women translators, translation sociology, translator studies, collective biographies

Słowa kluczowe: Karolina Dębska, przekład literacki (XIX wiek), przekład kobiecy, socjologia przekładu, badania nad tłumaczem, biografie kolektywne

Książka Karoliny Dębskiej budzi uznanie z kilku powodów: obok objętości – liczy ona prawie 700 stron – jest to przede wszystkim fakt, że autorka kreśli niezwykle szeroki i zarazem głęboki obraz aktywności polskich

tłumaczek literackich, działających na przestrzeni XIX wieku. Opiera przy tym swoje badania na solidnej i obszernej podstawie teoretyczno-metodologicznej, na którą składają się najważniejsze pozycje literatury przedmiotowej zarówno w języku polskim, jak i angielskim i francuskim, co nie tylko świadczy o znakomitym przygotowaniu autorki do pracy nad wybranym tematem, ale też pozwala bezproblemowo włączyć jej książkę w odnośne dyskursy współczesnego przekładoznawstwa. Dębska łączy bowiem podejścia z zakresu socjologii przekładu (i także literatury – kiedy mowa np. o dziewiętnastowiecznym polskim polu literackim) oraz popularne w ubiegłych latach badania z zakresu tzw. *translator studies*, czyli badania nad osobą tłumaczącą, z konkretną i szczegółową analizą fragmentów wybranych tekstów literackich przełożonych w XIX wieku przez bohaterki swojej pracy. Do tego wszystkiego dochodzi jeszcze ogromna praca bio- i bibliograficzna, którą Dębska musiała wykonać w celu realizacji swoich badań. Otrzymujemy zatem całościowy ogląd dziewiętnastowiecznych polskich przekładów literackich, zarówno pod kątem biografii i osobowości zaangażowanych tłumaczek, jak i w odniesieniu do ich praktyki pracy i całego kontekstu historyczno-kulturowego.

Struktura monografii Karoliny Dębskiej jest przejrzysta i odpowiednia do celów, które stawia sobie jej praca. Są one trojakiemu rodzaju: po pierwsze – i to jest główne zamierzenie autorki – chodzi o to, żeby „uwidocznic” zapomniane lub w ogóle nieznanne dziewiętnastowieczne polskie tłumaczki literackie i pokazać, kim one były i co przekładały. Z tym wiąże się, po drugie, odpowiedź na pytania, jak przygotowały się i dochodziły do tłumaczenia, jaki był ich habitus społeczny i translatorski oraz w jaki sposób wpływał on na ich decyzje translatorskie. Po trzecie zaś Dębska zamierza badać, jaką pozycję polskie tłumaczki literackie mogły zajmować w polu literackim – subwersywną i widoczną lub, zgodnie z słynną tezą Daniela Simeoniego, niewidzialną, służebną i uległą – oraz czy mogły wywierać jakiś wpływ na kulturę docelową, czyli polską. W centrum badań Dębskiej znajdują się zatem same tłumaczki, co zdaje się nie wymaga dłuższego uzasadnienia, gdyż w szczególności *Translator Studies* zwracały już uwagę na to, że tłumaczki i tłumacze przez długie lata pozostawali niezauważeni, nie tylko w obiegu literackim, ale także przez przekładoznawstwo, zorientowane w dużej mierze na teksty. A że taka niewidoczność dotyczyła (i dotyczy) zwłaszcza tłumaczek, zostało również przekonująco opisane w wielu polskich i zagranicznych tekstach. Praca Dębskiej przedstawiająca w sumie 227 tłumaczek wypełnia w związku z tym dużą lukę w historii polskiego przekładu literackiego.

Z zastrzeżeniem jednak, że nie wszystkie 227 tłumaczek autorka mogła faktycznie przedstawić, gdyż w wypadku aż 140 z nich nie udało się jej znaleźć żadnych informacji, poza informacją o nazwisku i przełożonych tytułach. Stanowi to nader wymowny dowód, jak silna była niewidoczność dziewiętnastowiecznych tłumaczek, z których tak wiele nie zostawiło żadnych śladów swojego życia, oprócz kilku opublikowanych przekładów.

Pierwsze dwa rozdziały przedstawiają teoretyczne i metodologiczne ramy badań. Do nich należą zarówno podejścia stawiające w centrum tłumaczki i tłumaczy jako przedmiot badań translatorskich, jak i sama historia przekładu (w perspektywie europejskiej, a także polskiej) oraz zagadnienia socjologii przekładu. Ze względu na tematykę pracy dużą rolę odgrywają przy tym badania feministyczne. Zwłaszcza w tych rozdziałach widać doskonałą orientację autorki w literaturze przedmiotowej, na której się opiera, czego wyrazem jest m.in. bardzo interesujące zestawienie dotyczące aspektów biografii tłumaczy, które mogą stać się przedmiotem badań (s. 23). Dębska syntetyzuje w nim odnośne propozycje badawcze z zakresu biografii translatorskich, co należy ocenić bardzo pozytywnie, gdyż pokazuje to z jednej strony różnorodność i wielowątkowość prowadzonych do tej pory badań, z drugiej zaś strony możliwość ich połączenia i wykorzystania w przyszłości. Istotne w tym kontekście wydaje się pytanie, czy w odniesieniu do konkretnej tłumaczki czy tłumacza należy uwzględniać wszystkie fakty i wydarzenia dotyczące jej czy jego życia, czy tylko te, które dotyczą bezpośrednio działalności przekładowej. W tym przypadku Dębska rozróżnia „biografię prywatną, pozatłumaczeniową” oraz „biografię zawodową, tłumaczeniową”, co jest inspirującą propozycją, tym bardziej że stanowi podstawę kolejnego, wprowadzonego przez autorkę podziału, kluczowego dla głównych rozdziałów jej pracy, a mianowicie rozróżnienia w badaniach habitusu społecznego i translatorskiego tłumaczek. O ile pierwszy z nich formuje się bardziej w kontekście owej „biografii prywatnej”, o tyle drugi, „habitus translatorski”, jest z kolei wynikiem działalności zawodowej, praktykowanej razem z innymi agensami danego pola. Użyte tu pojęcia wskazują, że Dębska w pierwszej kolejności opiera się na socjologii kultury Pierre’a Bourdieu, którego instrumentarium pojęciowe od kilku lat jest z powodzeniem wykorzystywane w badaniach przekładoznawczych, czemu autorka poświęca dłuższy i osobny podrozdział, omawiając kontekst teoretyczny swojej pracy. I jeszcze jedno ważne założenie dla prowadzonych przez nią badań Dębska formuluje już w pierwszym rozdziale: Chodzi jej bowiem w mniejszym stopniu o biografie indywidualne opisanych tłumaczek,

lecz bardziej o ich tzw. „biografię kolektywną”, czyli zbadanie, jakie były ich „profile zbiorowe czy też habitusy”, kim były „jako grupa w danym miejscu i czasie, jakie są tendencje, [ich] dyspozycje” i jakie miejsce(a) zajmowały w polu literackim” (s. 23).

W drugim rozdziale autorka w sposób szczegółowy i zrozumiały opisuje zastosowane metody badawcze oraz sposób prezentacji wyników. Porusza przy tym wiele podstawowych kwestii, które być może na pierwszy rzut oka wydają się oczywiste, stanowią jednak zagadnienia złożone, szczególnie w odniesieniu do badań historii przekładów w XIX wieku, kiedy ustalenie niektórych faktów oraz zebranie potrzebnych danych nie zawsze jest łatwe lub w ogóle możliwe. Dębska wyjaśnia zatem m.in., kogo w ogóle uważa za „tłumaczkę literacką” i w jaki sposób starała się stworzyć możliwie pełną listę dziewiętnastowiecznych tłumaczek, na jakiej definicji tłumaczenia się przy tym opierała oraz jakie przyjęła – zważywszy, że mowa o polskim życiu literackim okresu zaborów – ograniczenia czasowe i językowe. W kolejnym podrozdziale autorka opisuje także, w jaki sposób zbierała informacje biograficzne oraz materiał bibliograficzny, potrzebny do ustalenia dzieła translatorskiego bohaterki swojej pracy. Wykorzystała w tym celu najważniejsze dostępne bibliografie, katalogi biblioteczne oraz encyklopedie biograficzne, niemniej, mimo niezwykle systematycznej pracy, nie udało się jej – jak już wspomniano powyżej – w pełni ustalić wszystkich pożądaných danych i informacji, czego autorka – co należy odnotować z uznaniem – jest jednak jak najbardziej świadoma i co poddaje krytycznej refleksji badawczej. W podobnie dokładny sposób omawia kryteria wyboru tekstów do analizy – z zebranego korpusu, liczącego ponad 1000 (!) pozycji wybrała 43 fragmenty, które szczegółowo przeanalizowała. Są to przekłady z angielskiego i francuskiego, czyli z tych języków obcych, w których Dębska sama pracuje, metodą zaś, którą się posługuje w swojej analizie, jest metoda porównania i opisu Kitty van Leuven-Zwart, która pozwala na identyfikowanie obiektywnie istniejących różnic pomiędzy tekstami źródłowymi i docelowymi oraz na formułowanie hipotez odnośnie zarówno do interpretacji tekstu wyjściowego przez tłumaczkę, jak i do przyjętej przez nią strategii. Fakt, że Dębska w części empirycznej swojej książki stara się o połączenie badań biograficznych oraz badań nad habitusem dziewiętnastowiecznych polskich tłumaczek literackich z analizą tekstową ich poszczególnych przekładów, należy uznać za jedną z najbardziej innowacyjnych i wyróżniających cech tej książki.

Główny trzon pracy stanowią jej trzeci i zwłaszcza czwarty rozdział, w których Dębska analizuje habitus społeczny oraz translatorski – połączony

z analizą fragmentów tekstów. Właśnie w habitusie translatorskim Dębska upatruje elementu łączącego indywidualne doświadczenie życiowe i biograficzne z aktywnością naukową, zgodnie z teorią Bourdieu i zgodnie też – o czym autorka wyczerpująco pisze już w rozdziale teoretycznym – z całym szeregiem prac przekładoznawczych, na które się powołuje. Należy się zatem z nią zgodzić, kiedy argumentuje, że wobec braku niezależnego pola tłumaczeniowego, nie może być mowy o autonomicznym habitusie translatorskim, gdyż ten ukształtował się dopiero na bazie habitusu społecznego (s. 67). Z tego właśnie powodu w rozdziale trzecim, poświęconym habitusowi społecznemu badanych przez nią dziewiętnastowiecznych tłumaczek, Dębska opisuje takie kwestie, jak ich powiązania z danym centrum kulturalnym („geografia translatorska”), którym jest najczęściej Warszawa, pochodzenie i późniejsze więzi społeczne, wykształcenie oraz działalność nietłumaczeniową. Autorka przypomina szereg faktów historycznych, które zebrała w wyniku zapewne mozolnej pracy z różnych źródeł, dzięki czemu udaje się jej narysować w miarę pełną, ale przede wszystkim przekonującą biografię kolektywną swoich tłumaczek.

To samo można powiedzieć w odniesieniu do czwartego i najdłuższego rozdziału pracy (281 stron!), którego tematem jest habitus translatorski, i gdzie Dębska – jak zaznaczono powyżej – z jednej strony nawiązuje do habitusu społecznego, przez co, z drugiej strony, rozumie m.in. dokonane przez tłumaczki wybory dotyczące tekstów, autorów i gatunków. Poza tym analizuje podejście i motywację do tłumaczenia oraz – co jest bardzo ciekawym i przynoszącym niezwykle wartościowe wnioski elementem – potencjalnych odbiorców dokonanych przekładów. Warto zauważyć, że w pierwszym podrozdziale dotyczącym wyborów tłumaczek, Dębska dąży rzeczywiście to przedstawienia pełnej panoramy dziewiętnastowiecznych polskich przekładów literackich, uwzględniając również te z języków środkowoeuropejskich, skandynawskich oraz kilku słowiańskich i romańskich. Jest to wymowny dowód, że Polska była nawet w okresie zaborów literacko powiązana z wieloma krajami, i że tłumaczono nie tylko z najczęściej używanych języków. Natomiast w samej analizie fragmentów przetłumaczonych utworów autorka ogranicza się, zgodnie ze wcześniejszą zapowiedzią, do literatury angielskiej i francuskiej. Udało się jej przy tym zestawić próbę 43 fragmentów tłumaczonych przez różne tłumaczki, w związku z tym jak najbardziej można mówić o tym, że otrzymujemy całościowy wgląd w praktykę translatorską reprezentatywnej grupy tłumaczek. Analiza fragmentu tłumaczenia polega na tym, że Dębska szczegółowo bada, korzystając

ze wspomnianej metody van Leuven-Zwart, przesunięcia translatorskie pomiędzy tekstem wyjściowym i docelowym, żeby na tej podstawie każdorazowo scharakteryzować dany przekład i zastosowaną przez tłumaczkę strategię. Ostatnimi podrozdziałami tej części pracy są dwa dotyczące po pierwsze motywacji tłumaczek do zajęcia się działalnością przekładową lub też do tłumaczenia konkretnego tekstu, po drugie zaś zakładanego przez nich czytelnika i wybranych w związku z tym rozwiązań translatorskich. Sposób przedstawienia wyników jest nader jasny, poszczególne części tego rozdziału są skonstruowane symetrycznie, poza tym autorka podsumowuje i zestawia w czytelny sposób wyniki swojej analizy, dzięki czemu czytelnik jej monografii nigdy nie traci orientacji, mimo ogromu badanego i przedstawionego materiału.

Rozdziały o habitusie – społecznym i translatorskim – należą niewątpliwie do najbardziej interesujących w pracy Dębskiej. Na wielkie uznanie zasługuje przede wszystkim podjęta przez nią próba powiązania faktów biograficznych, na podstawie których wytworzył się habitus, z konkretnymi rozwiązaniami translatorskimi. Jest to zadanie niełatwe, bo trudno jednoznacznie wskazać, gdzie i w jakim stopniu biografia tłumaczki lub tłumacza mogła znaleźć odzwierciedlenie w pracy translatorskiej. Propozycja Dębskiej, żeby powiązać badania nad tekstem tłumaczenia z badaniem habitusu, wydaje się zatem przekonująca, tym bardziej, że autorka pokazała na przykładzie konkretnej analizy, w jaki sposób można to robić. Potwierdza to także ostatni rozdział pracy, który służy kontekstualizacji uzyskanych uprzednio wniosków. Dębska bada w nim bowiem, jaką pozycję tłumaczki, a także przekład literacki zajmowały w polskim polu literackim XIX wieku i jak ta pozycja się zmieniała na przestrzeni tego stulecia. Wykorzystuje przy tym nie tylko zebrane i opisane w poprzednich częściach pracy fakty biograficzne dotyczące tłumaczek, np. odnośnie do możliwości akumulowania poszczególnych rodzajów kapitału, ale też znowu konkretną praktykę translatorską, która według Bourdieu przecież determinuje pozycję agensa w polu i może wpływać na jej zmianę. Niemniej prowadzi to autorkę do dość zaskakującej, a zarazem smutnej konkluzji: Mimo postępującej demokratyzacji praktyk kulturowych, profesjonalizacji zawodu tłumaczki i tłumacza oraz coraz bardziej widocznej pozycji w polu społecznym, tłumaczki coraz częściej spychane były na margines pola literackiego, m.in. dlatego, że nie miały jak przeciwstawiać się coraz bardziej dominującym mechanizmom rynkowym.

Zgromadzony przez autorkę niezwykle obszerny materiał oraz wyniki jego analizy przedstawione zostały w bardzo przejrzysty i przyjazny dla

czytelniczek i czytelników sposób. Dobrym rozwiązaniem okazuje się też przyjęta zasada osobnego omawiania pierwszej i drugiej połowy XIX wieku, gdyż znakomicie oddaje to zmiany zachodzące w ciągu tego stulecia. Wywód autorki jest logicznie uporządkowany, każdy z rozdziałów ma wstęp i podsumowanie, co niewątpliwie ułatwia orientację, tak samo jak liczne rysunki i tabele oraz tematycznie podzielona bibliografia, gwarantująca szybkie odnalezienie danej pozycji, a także indeks nazwisk, który wobec ogromnej liczby uwzględnionych tłumaczek jest niezwykle pomocnym instrumentem. Poza tym, i jest to kolejny bardzo wartościowy element, Dębska dołączyła do swojej pracy dwa aneksy, tzn. leksykony polskich tłumaczek dziewiętnastowiecznych, w których przedstawia wszystkie informacje biograficzne, które udało się jej zebrać. Jaki wkład pracy kryje się za tymi liczącymi łącznie 110 stron aneksami, można tylko przypuszczać. Praca jest poza tym starannie wydana i zredagowana przez renomowane wydawnictwo naukowe Scholar, co również pozytywnie wpływa na komfort lektury.

Lektura większości obszernych prac naukowych nasuwa pytania, czy niektóre aspekty nie mogłyby zostać inaczej ujęte, czy nie można by czegoś uzupełnić lub dopowiedzieć. W wypadku książki Karoliny Dębskiej dotyczy to np. kwestii dziewiętnastowiecznego polskiego pola literackiego, które mogłoby być osobnym i dość rozległym tematem badawczym. Siłą rzeczy autorka musiała w piątym rozdziale ograniczyć się do najważniejszych faktów, żeby pokazać pozycję tłumaczek w tym polu, przez co jednak, inaczej niż w pozostałych częściach pracy, niektóre aspekty zostały zaledwie naszkicowane, a nie gruntownie opisane. Nie ma zatem mowy na przykład o tym, na ile zagraniczne centra kultury (Wiedeń, Lipsk, Berlin, Petersburg itd.) wpływały na uwarunkowania w polskim polu literackim, które, być może, nie przedstawiałyby się w związku z tym tak jednolicie, jak zostało w tej pracy opisane. Należałoby też może bardziej wyodrębnić i scharakteryzować czasem diametralnie odmienne w każdym z zaborów warunki produkcji, dystrybucji i recepcji literackiej, w dodatku zmieniające się kilkakrotnie w ciągu XIX wieku, które wpływały na kształt polskiego pola literackiego, co z kolei odbijało się na sytuacji tłumaczek i ich przekładów. Być może nie jest w związku z tym przypadkiem, że akurat w piątym rozdziale stosowana przez autorkę terminologia nie jest już tak precyzyjna i konsekwentna jak w innych częściach pracy: np. kluczowe pojęcie z socjologii Bourdieu, francuski „agent”, jest raz tłumaczone jako „agens”, innym razem jako „aktor” (s. 418–419). Poza tym nie do końca zrozumiałe jest, dlaczego autorka mimo słusznej diagnozy, że nie ma osobnego pola tłumaczeń, unika w tym zakresie

stosowanej dotychczas w zasadzie konsekwentnie terminologii Bourdieu i wprowadza takie pojęcia jak „obszar przekładu literackiego” (s. 417) lub „sektor tłumaczeniowy” (s. 419). Wydaje się, że bardziej konsekwentnie byłoby określać miejsce przekładu literackiego w ramach całego pola literackiego, używając pojęcia „subpole”, które również występuje w literaturze dotyczącej Bourdieu.

Jak już powiedziałem powyżej, Dębska zebrała imponującą ilość faktów biograficznych o omawianych i „odzyskanych” tłumaczkach, które zostały zawarte w aneksach. Powstaje pytanie, czy nie dałoby się wykorzystać tych faktów jeszcze bardziej w konkretnej analizie fragmentów przekładów, która jednak w dużej mierze skupia się wyłącznie na samych tekstach. Dzięki temu można by bardziej uwytatnić to, co praca Dębskiej w całości przecież udowadnia, a mianowicie, że za każdym przekładem stoi konkretna tłumaczka z krwi i kości. Wówczas zebrane z dużym wysiłkiem fakty biograficzne nie znalazłyby się poza pracą, w aneksach, lecz w niej samej. Warto może w tym miejscu dodać, że przy wykorzystaniu faktów biograficznych w analizie mogła autorka sięgnąć jeszcze do jednego „klasyka” takich badań, mianowicie do Antoine’a Bermana i do jego „produktywnej krytyki” przekładu literackiego. Berman rozróżnia bowiem m.in. „pozycję tłumacza” (czyli stosunek do przekładu ogólnie lub do konkretnego tekstu) oraz „projekt tłumaczeniowy” (tzn. koncepcję danego przekładu). Ponieważ Dębska wnikliwie bada kwestie motywacji swoich tłumaczek, zarówno do zajmowania się przekładem w sensie ogólnym i w kontekście innych aktywności, jak i odnośnie do konkretnych przekładów, zastosowanie podejścia Bermana mogło przynieść dodatkowe ciekawe wnioski. Wszystkie te uwagi powinny jednak być traktowane jako refleksje zaciekawionego czytelnika, ewentualnie też jako punkt wyjścia do dalszych badań, inspirowanych przez niniejszą książkę.

Monografia Karoliny Dębskiej stanowi bowiem bez wątpienia niezwykle wartościowy wkład w aktualną dyskusję przekładoznawczą i w rozwój przekładoznawstwa jako dyscypliny. Umiejętne połączenie metodologii z zakresu badań biograficznych dotyczących tłumaczek i tłumaczy z całym instrumentarium socjologii przekładu pozwala na stworzenie bardzo szczegółowego, przemyślanego i całościowego obrazu dziewiętnastowiecznych polskich tłumaczek literackich, ich działalności translatorskiej i całego kontekstu społeczno-kulturowego, w który się wpisują. W poszukiwaniu kolektywnej biografii wielu „odzyskanych” tłumaczek Dębska opisuje w fascynujący sposób, jak czynniki osobiste w współdziałaniu z mechanizmami całego pola literackiego wpływają na konkretną praktykę tłumaczeniową.